Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 18.09.2013 www.osw.waw.pl

Wybory w Bawarii wzmocnieniem chadecji

Marta Zawilska-Florczuk, Wybory w Bawarii wzmocnieniem chadecji

15 września odbyły się wybory do parlamentu Bawarii. Zgodnie z oczekiwaniami największą liczbę głosów uzyskała chadecka CSU (47,7%), która zdobyła większość absolutną. Dzięki temu chadecja po pięciu latach rządzenia z FDP ponownie może samodzielnie utworzyć rząd (do roku 2008 chadecy przez 46 lat rządzili landem bez partnera koalicyjnego). Liberalna FDP zdobyła 3,3% poparcia i nie przekroczyła progu wyborczego. Na głównego konkurenta chadecji – SPD zagłosowało 20,6% wyborców. Socjaldemokraci poprawili wynik o 2 p.p. i pozostaną najsilniejszą partią opozycyjną. Do landtagu dostali się jeszcze Wolni Wyborcy (9%) i Zieloni (8,6%).

Komentarz

- Wybory do parlamentu Bawarii są uznawane za prognostyk przed wyborami do Bundestagu 22 września. Zwycięstwo CSU jest sygnałem potwierdzającym wysokie notowania chadeków na poziomie federalnym. Paradoksalnie może to jednak spowodować, że część wyborców (zwłaszcza niezdecydowanych, na kogo głosować) zrezygnuje z udziału w wyborach, uznając, że wynik jest przesądzony.

- Porażka FDP (utrata prawie 5 p.p.) to wynik jej słabości na poziomie federalnym. Notowania partii od miesięcy utrzymują się na poziomie ok. 5%. Zły wynik liberałów jest także efektem tradycyjnej słabości tej partii w Bawarii. FDP przez lata plasowała się w okolicach progu wyborczego, a w latach 1994–2008 była poza parlamentem.

- Wysokie zwycięstwo CSU to przede wszystkim zasługa jej charyzmatycznego lidera i premiera Bawarii Horsta Seehofera, któremu udało się skonsolidować partię i poprawić jej notowania po najgorszym w historii wyniku w poprzednich wyborach landowych (43,4%). Podczas kampanii wyborczej Seehofer wybrał podobną taktykę jak Angela Merkel w kampanii do Bundestagu – podkreślanie zasług swojego rządu i kreowanie się na przedstawiciela wszystkich Bawarczyków. Pozycji Seehofera i CSU nie zaszkodził nawet skandal związany z nepotyzmem wśród lokalnych posłów tej partii. Mimo popularnego lidera – burmistrza Monachium, Christiana Ude – SPD nie zdołała wykorzystać kontrowersyjnych tematów wyborczych. Jest to w dużej mierze spowodowane słabością socjaldemokratów, szczególnie w wiejskich, konserwatywnych regionach Bawarii.

- Wzmocnienie pozycji Horsta Seehofera może się okazać problemem dla Angeli Merkel podczas negocjacji koalicyjnych po wyborach do Bundestagu. Będzie oznaczało przyznanie CSU większej liczby stanowisk ministerialnych i uwzględnienie postulatów nie zawsze zbieżnych z planami CDU, m.in. wprowadzenia opłat za korzystanie z autostrad przez cudzoziemców i organizowania referendum w sprawach europejskich, np. dotyczących rozszerzenia UE o kolejne kraje. Silniejsza CSU (bardziej konserwatywna i eurosceptyczna niż siostrzana CDU) może utrudniać, a przynajmniej przedłużać znalezienie wspólnego stanowiska chadeków w kwestii dalszego ratowania strefy euro i ewentualnych dalszych pakietów pomocowych dla zadłużonych krajów.